Echo z konwencji

Oleszyce – 29-08-2021 r.

„Powiedzcie sprawiedliwemu, że mu dobrze będzie; bo owocu uczynków swoich pożywać będzie” – Izaj. 3:10.

Pod tym hasłem braterstwo ze zboru ludu Pana w Oleszycach zorganizowali nam jednodniową konwencję, która odbyła się 29 sierpnia 2021 r. Pan Bóg pobłogosławił to przedsięwzięcie i dzięki Jego łasce mogliśmy cieszyć się bratnią społecznością. Z tego błogosławieństwa cieszyli się bracia i siostry z różnych stron naszego kraju, a także z zagranicy. Ci z braterstwa, którzy nie mogli osobiście skorzystać z tej konwencji, mieli możliwość uczestnictwa za pośrednictwem łączy internetowych.

Pierwszym wykładem usłużył br. Walenty Bywalec. Podstawą tego rozważania było hasło konwencji. Brat na wstępie zwrócił uwagę na czas działalności Izajasza po rozpadzie Izraela na dwa królestwa, kiedy to Pan Bóg posłał go, by wykazał grzechy Jego narodu, a także innych narodów. Poruszył zagadnienie sprawiedliwości i niesprawiedliwości, przytaczając przykłady z historii narodu wybranego. Izajasz, z Bożego polecenia, wypowiedział słowa: *„Pan mówi: […] Biada narodowi grzesznemu, ludowi obciążonemu nieprawością, nasieniu złośliwych; synom skażonym! Opuścili Pana, do gniewu pobudzili świętego Izraelskiego, odwrócili się nazad”* (Izaj. 1:2-4). Jednak gdyby nie było niesprawiedliwości, nie byłoby można przedstawić sprawiedliwości. Psalmista zapewnia nas o Bożej opiece nad sprawiedliwym: *„Byłem młodym, i zstarzałem się, nie widziałem sprawiedliwego opuszczonego, ani nasienia jego żebrzącego chleba. Na każdy dzień pokazuje miłosierdzie i pożycza, a przecież nasienie jego jest w błogosławieństwie. Odstąp od złego a czyń dobrze, a będziesz mieszkał na wieki. Albowiem Pan miłuje sąd, a nie opuści świętych swoich, na wieki w straży jego będą; ale nasienie niepobożnych będzie wykorzenione”* – Psalm 37:25-28. Dalej Izajasz stwierdza, że nie cały naród jest zły. Pozostała z niego „resztka” sprawiedliwa *„z domu Judy”*, która *„znowu zapuści korzenie w głąb i wyda owoc w górze”* (Izaj. 37:31 BW). Brat wykazał, że Pan Bóg w sytuacji niemożliwej chroni i daje wyjście (Izaj. 37:35). Cytował świętego Szczepana, który stwierdził, że naród izraelski nie docenił Bożej sprawiedliwości i zapragnął namacalnego bożka, a przecież *„dla nas istnieje tylko jeden Bóg […]”* (1 Kor. 8:6 BW). Dla tych, którzy kiedyś i teraz oddają cześć bożkom oraz występują przeciw Bogu, nie ma nadziei. Symboliczna „resztka”, która powróciła z niewoli, żyła nadzieją nowego Izraela. Nasz Pan uczył Bożej sprawiedliwości, zwracając się do Boga: *„Ojcze sprawiedliwy!”* (Jan 17:25), *„Sprawiedliwość i prawo są podstawą tronu twego, łaska i wierność idą przed tobą”* – Psalm 89:15 (BW). Uczył też, jak zachowywać się w relacjach z Panem Bogiem, z bliźnim i nieprzyjacielem. Brat podsumował, że póki nie staniemy się uczniami Pana Jezusa wewnętrznie, nie możemy prawdziwie oddawać czci Panu Bogu. Wtedy, usprawiedliwieni z wiary, otrzymujemy pokój z Panem Bogiem. Taka jest nagroda dla sprawiedliwych. Patrząc na historię Izraela, widzimy, że nie było mu dobrze, ponieważ nie postępował sprawiedliwie.

Kolejnym wykładem usłużył br. Filip Knop. Temat zaczerpnął z Ewangelii Łukasza 19:11-18, gdzie zapisana jest przypowieść o grzywnach. Wypełnienie tego podobieństwa obejmuje cały Wiek Ewangelii, lecz najbardziej dotyczy czasu wtórej obecności naszego Pana. Według zapisu Pan zacnego rodu, wskazujący na Pana Jezusa, wyruszył w daleką krainę (Dzieje Ap. 3:21). Nasz Pan mówił, że odchodzi, ale zapewniał, że wróci. Dziesięciu (zupełność, pełność) sług brat przedstawił jako cały lud Boży, który przyjmuje Odkupiciela i w praktyczny sposób to wyznaje. *„Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wzbudził go z martwych, zbawiony będziesz. Albowiem sercem wierzy się ku usprawiedliwieniu, a ustami wyznaje się ku zbawieniu”* – Rzym. 10:9-10 (BW). Owi słudzy, do których również my się zaliczamy, otrzymali grzywnę – to jest przede wszystkim usprawiedliwienie. W oczach Pana Boga jesteśmy poczytani za sprawiedliwych, została nam przypisana zasługa Pana Jezusa. Bez Jego pomocy nie jesteśmy w stanie sami wypracować usprawiedliwienia. Na podstawie artykułu z „Na Straży” z 1991 r. nr 6, brat Filip dołączył dodatkowe tłumaczenia. Ową grzywną może być również Słowo Boże, Jego wpływ, przywileje ze służby oraz społeczność z Chrystusem i Panem Bogiem. Dzięki grzywnie – usprawiedliwieniu – otrzymujemy pokój, przywrócenie do synostwa w Adamie, ducha przysposobienia synowskiego, zawarcie przymierza z Panem Bogiem oraz nadzieję życia. Kontynuując, brat wykazał, dlaczego i w jaki sposób za wszelką cenę powinniśmy nabywać, kupować, pomnażać – czyli handlować – grzywnami. *„A zawoławszy dziesięciu sług swoich, dał im dziesięć grzywien i rzekł do nich: Handlujcie, aż przyjadę”* – Łuk. 19:13. Mamy kupować Prawdę, Słowo Boże, bo wtedy poznajemy – kupujemy – nową wolę, która nas prowadzi. Handlowanie to też sprzedawanie – pozbywanie się – własnej woli, ambicji. Te rzeczy nie powinny

już nami kierować. *„To wiedząc, że stary nasz człowiek pospołu jest z nim ukrzyżowany, aby ciało grzechu było zniszczone, żebyśmy już więcej nie służyli grzechowi”* – Rzym. 6:6. *„Skarbiąc sobie skarb w niebie”*, pozbywamy się miłości do rzeczy ziemskich. Brat szeroko przedstawił i wytłumaczył, na czym polega rozliczenie sług z handlu grzywnami.

„Powołanie niebieskie” było tematem trzeciego wykładu, którym usłużył br. Leszek Krawczyk. Za podstawę rozważań posłużyły zapisy z Listu do Żydów 3:1 i 2 Listu Piotra 1:10 – *„bracia święci, powołania niebieskiego uczestnicy [...] dołóżcie starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić”* (BW). Brat zwrócił uwagę na czas, istotę i cel niebieskiego powołania. Jest to zaproszenie posłane przez samego Stwórcę do społeczności Ciała Chrystusowego, a w rezultacie do otrzymania nagrody wynikającej z tego powołania. Tą nagrodą jest boska natura oraz życie w chwale, czci i nieśmiertelności. Jednak aby uczynić nasze powołanie i wybranie pewnym, czyli zapewnić sobie tę nagrodę, potrzeba wielu doświadczeń, cierpień i pracy nad swoim charakterem. W tym, czy zwyciężymy i otrzymamy tę niezwiędłą koronę żywota, bardzo wiele zależy od nas samych. Pan Bóg nie powołuje personalnie Oblubienicy, tylko daje możliwość, a od samych powołanych zależy czy skorzystają z tej możliwości, czy nie. *„Trzymaj, co masz, aby nikt nie wziął korony twojej”* (Obj. 3:11). Pan Bóg otworzył to powołanie w Dniu Pięćdziesiątnicy jako jedyne i tylko On ma prawo je zamknąć. My mamy się starać, by okazać się godnymi szczęścia i nagrody, póki jest to jeszcze możliwe. *„Dziś, jeśli głos jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych”* (Hebr. 3:7-8 BW).

Ostatnim tematem usłużył br. Ryszard Knop na podstawie zapisu z Psalmu 97:11 – *„Światłości nasiano sprawiedliwemu”.* Mówca podkreślił, iż drogocenna Prawda jest tym, co oświeca sprawiedliwego, a pochodzi z jedynego źródła – od Ojca Niebieskiego. Ma ona pochodnię, która rozświeca ścieżkę sprawiedliwości w mroku grzechu. *„Ale ścieżka sprawiedliwych jako światłość jasna, która im dalej tem bardziej świeci, aż do dnia doskonałego”* – Przyp. 4:18. Pan Jezus obecny po raz wtóry przygotowuje przez różne uciski ziemię i człowieka do nadchodzącego z błogosławieństwami Królestwa. Brat wskazał na rok 1874 jako na początek spływania tych błogosławieństw od Pana. *„I pośle Anioły swoje z trąbą głosu wielkiego, i zgromadzą wybrane jego od czterech wiatrów, od krajów niebios aż do krajów ich”* – Mat. 24:31. Niedługo Pan oddzieli prawdziwych wyznawców od fałszywych, gorliwego od leniwego, jak pszenicę od kąkolu, zaś czynnikiem oddzielającym jest Prawda. My, korzystając z obfitego pokarmu, jakim jest Słowo Boże, jesteśmy rozliczani z handlowania grzywnami tu na ziemi, jako klasa królów i kapłanów. Doprowadzenie do właściwego stanu serca i charakteru pozwala na odczytanie prawd Bożych o ustanawianiu Bożego Królestwa. *„Jak miłe są na górach nogi tego, który zwiastuje radosną wieść, który ogłasza pokój, który zwiastuje dobro, który ogłasza zbawienie, który mówi do Syjonu: Twój Bóg jest królem”* – Izaj. 52:7. Mamy być czuwający, w stanie modlitwy i uważni na głos archanielski posłańca Pana Jezusa, by się nie zaniedbać i nie stracić nagrody, o którą się staramy przez całe nasze ofiarowane życie.

Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu i braterstwu z Oleszyc za przygotowanie tak pięknej możliwości karmienia się naukami ze Słowa Bożego. Nam pozostaje czerpanie lekcji z historii narodu wybranego, mając w sercu obietnicę: *„Powiedzcie sprawiedliwemu, że mu dobrze będzie”.* Obyśmy chodzili godnie przed Panem Bogiem po skorzystaniu z zaproszenia powołania niebieskiego. Postarajmy się okazać pierwszym sługą, który *„handlując, zyskał”* 10 grzywien i pochwałę za swoją pracę. Rozwijajmy w sobie Bożą sprawiedliwość, aby nam *„nasiano światłości”* i abyśmy ostatecznie stali się uczestnikami wielkiej chwały, pochodzącej od Ojca, który nas *„powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości”.*

W imieniu uczestników br. Leszek Krawczyk

R-
„Straż”